

36-9631

Ekscelencjo,

Jestem li tylko starą samotną kobietą w Paryżu, obecnie mieszkam w domu opieki na przedmieściu. Nie będę mogła przyjąć Polaków, ale poza uczestnictwem w zbiórkach, na szczęście pozostaje mi modlitwa. Mogę Ciebie zapewnić, że katolicy francuscy nieustannie się za Was modlą, podczas każdej Mszy św. księża nam to polecają. Ponieważ byłam chora i jeszcze nie całkiem wyzdrowiałam, to poświęciłam w tej intencji ofiary i niedogodności związane z tym.

Jestem członkiem organizacji Pax Christi (siedem ostatnich lat mojej tam kariery spędziłam w Sekretariacie Narodowym) i mogę zapewnić, że ten ruch, z J. Emin. Kardynałem Sangas [?] odczuwa bliskość z Wami w tych bolesnych okolicznościach.

Proszę przyjąć, Ekscelencjo, wyrazy mojego prawdziwego smutku oraz głębokiego szacunku.

M. Damay